

TADEUSZ BRAJERSKI

## PLACÓWKA

Rzeczownik *placówka* należy do terminologii wojskowej i oznacza tam 'wystawiony przez czatę oddział w sile drużyny lub plutonu, który, poprzez wystawione przez siebie czujki, ubezpiecza czatę i stojące za nią większe oddziały przed niespodziewanym atakiem nieprzyjaciela, a w razie ataku broni te oddziały', dalsze znaczenie: 'miejsce, którego ma bronić oddział zwany placówką'. Słownik PAN pod redakcją W. Doroszewskiego definiuje ten wyraz nieco inaczej: „miejsce bronione, przeznaczone do obrony; miejsce postoju oddziału ubezpieczającego własne wojska; sam ten oddział”. Prus użył tego rzeczownika w tytule swojej „powieści o wiejskiej zagrodzie” w znaczeniu przenośnym: w walce z ekspansją niemiecką na ziemi polskiej każdy kawałek polskiej ziemi winien być takim „miejscem bronionym”, placówką. Ta interpretacja tytułu powieści jest powszechnie i słusznie uznawana. Ale w niektórych gwarach lubelskich wyraz *placówka* występuje w innym znaczeniu i dlatego w lubelskich szkołach przy omawianiu problematyki *Placówki* słyszymy od czasu do czasu pytania, czy Prus nie użył tego wyrazu w znaczeniu gwarowym i czy nie należałoby rozumieć tytułu jego utworu inaczej, niż to się przyjęło powszechnie.<sup>1</sup> Z tym problemem zetknęła się również Gabriela Pauszer-Klonowska przy poszukiwaniu śladów „Placówki” w okolicach Nałęczowa.<sup>2</sup> Jedna z mieszanek wsi Przybysławice powiedziała jej:

[...] *U nas ludzie nie mówią, że idą miedzą. U nas ludzie mówią, że idą „placówkami”. Może Prus właśnie stąd wziął tytuł do swojej powieści?*

Dalej autorka pisze:

[...] Nie bardzo jednak w to wierząc, rozpytuję o owe „placówki” co starszych mieszkańców tych okolic i na podstawie ich informacji dochodzę do wniosku, że wyraz ten nie ma nic wspólnego z *Placówką* Prusa. Powstał on na tych terenach

<sup>1</sup> Z gwarowym rozumieniem tytułu *Placówka* zetknąłem się ucząc w jednej z lubelskich szkół średnich. Spotkała je także w swojej praktyce szkolnej mgr D. Zawistowska.

<sup>2</sup> G. Pauszer-Klonowska, *Śladami „Placówki”, „Kamena”, (1966), nr 2 (z 31 I 1966), s. 1 i 8.*

dopiero po komasacji tutejszych gruntów około 1931 roku. Placówkami nazywano tu ścieżki wiodące od starych pól do nowych.

— *A niektórzy po komasacji mówili: „Ja zostałem na placówce”. To znaczy — na swoich starych gruntach* — tłumaczą sędziwi Dodasowie [...].

Jakie jest to gwarowe znaczenie rzeczownika *placówka* i czy Prus mógł je znać?

W latach 1955—1959 ośrodki uniwersyteckie w całej Polsce przeprowadziły badania toponomastyczne na zlecenie Komisji Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych powołanej przez Urząd Rady Ministrów. Ośrodek lubelski przebadał całe województwo lubelskie i powiat kozienicki w województwie kieleckim.<sup>3</sup> Na podstawie materiałów zebranych przez nasz ośrodek można stwierdzić, że na znacznym obszarze zachodniej Lubelszczyzny oraz w całym powiecie kozienickim znany jest rzeczownik *placówka*. Z definicji podawanych przez informatorów oraz z różnych kontekstów można ustalić, że oznacza on 'obszar ziemi, w którego skład wchodzi *plac* z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi, ogród owocowy i warzywny oraz pole uprawne, często też łąkę i nieużytki, przylegające do placu i ogrodów'. Z tego podstawowego znaczenia wynika węższe, najczęściej występujące: 'pole (czasem z łąką i nieużytkami) przylegające do placu i ogrodów, pole „w jednym kawałku, przy budynkach”'. Niekiedy spotyka się nasz rzeczownik w funkcji nazwy własnej, mianowicie wtedy, gdy chodzi o pola powstałe przez usunięcie z placów zabudowań. Tak np. w okolicy wsi Wielgolas w powiecie kozienickim są pola zwane *Placówki*, bo na nich dawniej stały zabudowania wsi; właściciele przenieśli zabudowania na inne miejsca, a place zaorali. Takie opuszczone place o nazwie własnej *Stare Placówki* lub *Stare Place* istnieją też w okolicy wsi Stare Małe Boże w powiecie kozienickim; część mieszkańców Małego Boża przeniósł swoje zabudowania na inne miejsca, tworząc wieś o nazwie Nowe Małe Boże, część zaś została w starej wsi, którą dziś nazywa się Stare Małe Boże. W okolicy wsi Brzeźnica w tym samym powiecie jest także pole orne, na którym dawniej stały zabudowania; nazywa się ono *Place*; po ostatniej wojnie powstało tam niewielkie osiedle, które określa się także nazwą *Place* (lub żartobliwą nazwą *Koreja*).

Pauszer-Klonowska doszła do wniosku, że *placówka* oznacza „ścieżki wiodące od starych pól do nowych”. Nigdzie takiego znaczenia nie odnotowaliśmy. Klonowska oparła się tutaj zapewne na wypowiedziach

<sup>3</sup> Brałem udział w tej akcji na zaproszenie prof. L. Kaczmarka, kierownika Katedry Języka Polskiego UMCS w Lublinie. Zbadałem część powiatu lubartowskiego i całe powiaty kraśnicki i krasnostawski w województwie lubelskim oraz część powiatu kozienickiego w województwie kieleckim.

typu „Idę placówkami” i z nich wyprowadziła to znaczenie. Wniosek mylny. Z wypowiedzi „Idę placówkami” nie można wnioskować, że *placówki* to ‘ścieżki’, tak jak np. wypowiedź „Idę lasem” nie świadczy o tym, że *las* to ‘ścieżka’. Pojęcie *placówka* wiąże się ściśle z pojęciem *plac* ‘miejsce zabudowane lub przeznaczone do zabudowania’; *placówka* to ‘pole, na którym jest plac’.

Podkreślić należy, że wyrazu *placówka* używa się w gwarach tylko wtedy, gdy zachodzi konieczność przeciwstawienia pola przylegającego do placu polom oddzielonym od tego placu posiadłościami innych właścicieli i mającym odrębne nazwy własne. Tak np. mieszkaniec Woli Przybysławskiej, mający oprócz „placówki” pole zwane *Podgóra* lub pole zwane *Pod Cegielnią*, mówi: „Wczoraj orałem Pod Górką (Pod Cegielnią), a dziś mam orać w placówce” (nigdy nie używa się tu przyimka *na*). Jeżeli zaś ma tylko „placówkę”, mówi „Orzę w polu (za stodołą, za sadem, za ogrodem itp.)”, nie używając określenia *placówka*. Nie zawsze więc nazwa *placówka* jest potrzebna. Trudno ją spotkać we wsiach, w których dzięki przeprowadzonej komasacji gruntów gospodarze mają ziemię „w jednym kawałku” (tzn. mają tylko placówki), trudno też o nią w starych wsiach, osadach i małych miasteczkach, w których przy zabudowaniach właściciele mają tylko ogrody, a kawałki pól, określane różnymi nazwami własnymi, są położone w różnych miejscach, często bardzo od siebie i od „placu” odległych.

Na podstawie naszych badań nie można dokładnie ustalić, jaki jest terytorialny zasięg rzeczownika *placówka*, bo nie wszyscy eksploratorzy o niego pytali. Na pewno używa się go w zachodniej części powiatu lubelskiego, gdzie leżą dwie wsie, których topografię i stosunki socjalno-ekonomiczne mógł Prus wykorzystać w *Placówce*, mianowicie Tomaszowice i Płuszwowice. Spotyka się go również w powiecie puławskim prócz jego niewielkiej części północnej, więc i w Nałęczowie oraz w Przybysławicach, wsi, która — zdaniem Żeromskiego<sup>4</sup> — dostarczyła Prusowi motywów do akcji *Placówki*. Znotowano też ten rzeczownik w powiatach kraśnickim i opolskim oraz w zachodniej części powiatu lubartowskiego (we wsi Rawa; w okolicach Miechowa i Kocka). Znany on jest też powszechnie we wszystkich wsiach powiatu kozienickiego w województwie kieleckim. W innych częściach Lubelszczyzny pola leżące przy zabudowaniach gospodarczych (tzn. przy placach) określa się nazwami: pola *siedzane* lub, w deklinacji rzeczownikowej, *siedzana* („Orałem w siedzanem”, l. mn. *w siedzanach*), *zagumnie* (rzeczownik; „Orałem na zagumniu”; często w zniekształconych postaciach *zagomie* i *zagównie*), *przedomnie* (l. mn. *przedomnia*, rzeczownik; kontaminacja *przedgumnie* lub *przygumnie* oraz *przeddomie* lub *przydomie*), *przed-*

<sup>4</sup> S. Żeromski, *Dzienniki*, t. III, Warszawa 1956, s. 496.

sobie („Orałem na przedsobiu”), *domowe* i *przydomowe* („Orałem na domowym” lub „na przydomowym”). Rozłożenie tych określeń w terenie wymaga dokładniejszych badań. Rzeczownik *placówka* może być i na pewno jest znany na innych terenach Polski.

Czy to znaczenie gwarowe rzeczownika *placówka* jest stare?

Na to pytanie trudno odpowiedzieć. Klonowska pisze, że w Przybyślawicach wyraz ten powstał po komasacji gruntów około roku 1931. Powstanie rzeczownika *placówka* łączyli z komasacją gruntów także niektórzy moi informatorzy z powiatu kozienickiego (wsie Sieciechów, Hutniki, Paprotnia, Nowe Cychry itd.). Byli jednakże i tacy, którzy twierdzili, że wyraz znany był i przed komasacją. Wydaje się, że raczej mieli ci drudzy. Rzeczownik *placówka* w omawianym tu znaczeniu istniał na długo przed akcją komasowania gruntów, tylko był rzadko używany. Po komasacji i związanych z nią przenosinach zabudowań wzmożło się jego użycie: mówiło się znacznie częściej o starych i nowych *placówkach*.

W *Słowniku* Lindego, *Słowniku* Wileńskim (Orgelbranda, 1856), *Słowniku gwar polskich* Karłowicza i w *Słowniku* Warszawskim pod hasłem *placówka* nie odnotowano omawianego tutaj znaczenia. Ale nie ma go również i w nowym *Słowniku* PAN redagowanym przez Doroszewskiego. Brak więc tego znaczenia w starych słownikach wcale nie świadczy o tym, że go w ogóle nie było. Po prostu nie zauważono jego istnienia. Może znalazłoby się je w jakichś starych dokumentach dotyczących podziałów ziemi czy sprzedaży gruntów, nikt go tam jednak nie szukał. Jedno tylko można przytoczyć na dowód, że znaczenie to było znane w drugiej połowie XIX w.: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* wydawany od roku 1880 wymienia miejscowość o nazwie *Placówka* leżącą w powiecie warszawskim, gminie Zaborów, parafii Borzęcin („Nie pomieszczona w ostatnich spisach urzędowych”). Zanotował też osadę w powiecie wilejskim (2 domy, 10 mieszkańców) i zaścianek w powiecie wileńskim („2 dusz”) o tej samej nazwie. Trudno przypuścić, że nazwa *Placówka* dla tych obiektów powstała od *placówki* w znaczeniu wojskowym. Chodziło tu najprawdopodobniej o to, że wymienione osiedla założone zostały na miejscach, z których zabudowania zostały usunięte. Pola uzyskane przez burzenie zabudowań otrzymały nazwę *Placówka* (por. wyżej wzmiankę o polach w okolicy Wielgolasu, Małego Boża i Brzeźnicy w powiecie kozienickim) i zatrzymały ją po ponownym zabudowaniu.

Przedstawiony tutaj materiał pozwala przypuszczać, że rzeczownik *placówka* istniał w okolicach Nałęczowa pod koniec XIX w., Prus mógł go tam usłyszeć, mógł też poznać jego gwarowe znaczenie. Nic jednak nie upoważnia do twierdzenia, że tytuł *Placówka* został przez niego

użyty w tym gwarowym znaczeniu. Wiemy<sup>5</sup>, że początkowo powieści swojej dał tytuł „Nasza placówka”, chodziło mu więc na pewno o naszą, tzn. polską sprawę, o nasz polski obowiązek bronięcia ziemi przed zalewem germańskim. Gwara mogła mu co najwyżej narzucić sam wyraz, nie narzuciła mu jednak znaczenia tego wyrazu.

#### LE MOT PLACÓWKA

Dans les patois de l'Ouest de la province de Lublin (et d'autres régions aussi) le terme „placówka”, titre polonais de l'ouvrage, signifie 'une étendue de terre formée par la place (*plac*) sur laquelle s'élèvent les bâtiments d'habitation et les dépendances de la ferme, le verger et le potager ainsi que les terres cultivées, souvent aussi les prés et les friches, attenantes à la ferme et aux jardins'. Prus a pu entendre ce substantif aux alentours de Nałęczów mais il lui a donné un sens nettement différent dans le titre de son roman.

---

<sup>5</sup> B. Prus, *Słówo o krytyce pozytywnej*, [W:] *Pisma*. Pod redakcją Zygmunta Szwejkowskiego, t. XXIX, s. 199. Za wskazanie tej pozycji dziękuję kol. drowi Stanisławowi Ficie.